

MARZEC

SŁOŃCE

wschód	zachód
5 34	17-55
KSIĘŻYC	
wschód	zachód
16 45	4-26
Dł. dnia	Przebieg
12 26	4-42

25

CZWARTEK

Dziś Zwiast. Najśw. M. P.
Jutro Wielki Ludg.

3E43RU

WE WSZYSTKICH TEATRACH
PRZEDSTAWIENIA ZAWIESZONE



RADIO

Czwartek, 25 marca.

6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”, 6.33 Gimnastyka, 6.50 Muzyka (pięty), 7.25 „Parę informacji” (pięty), 7.30 Jerzy Fryderyk Haendel (pięty), 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa, 12.03 Wolfgang A. Mozart (pięty), 12.50 „Pasek w marcu” (pięty), 12.50 „Książka i wiedza” (pięty), 12.50 Wiadomości gospodarcze, 15.15 Kwintet Stefana Rachonina, 15.55 „Jak spieć święta?”, 16.00 „Skrzynka ogólna”, 16.15 „Zyćcie kulturalne stolicy”, 16.20 „Przyjaciel z kniei” — opowiadanie dla dzieci starszych, 16.35 „Średniowieczne pieśni poe” — audycja muzyczna, 17.05 „Pogotowie opiekuńcze” — audycja, 17.20 IX audycja z cyklu „Sonaty skrzypcowe Ludwika van Beethovena”, Wykonawcy: Eugeniusz Umiński — skrzypce, Zygmunt Dygat — fortepian. W programie: Sonata A-cur op. 47 (Kreutzerowska), 17.50 „Książka i wiedza”, „O paru książkach podróżniczych”, 18.00 Pogadanka aktualna, 18.10 Komunikat śmigłowy z Krakowa, 18.13 Wiadomości sportowe, 18.20 „Orbis mowi”, 18.23 Koncert reklamowy, 18.50 Pogadanka aktualna, 19.00 Premiera słuchowska p. t. „Bieda czyni Chrystusowy”, 19.30 Koncert muzyki greckiej w dniu święta Grecji, 20.00 „Wśród wolińskich osadników wojskowych” — pogadanka, 20.15 Koncert symfoniczny, Transmisja z Filharmonii Warszawskiej, 22.30 „Chór katedralny w Dijon (pięty) 23.00 Jan Krystian Bach (pięty).

Piątek, 26 marca.

6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”, 6.33 Gimnastyka, 6.50 Muzyka (pięty), 7.25 „Parę informacji”, 7.30 Muzyka (pięty), 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa, 12.03 Koncerty wileńskiej ork. kameralnej, 12.50 „Kolorowe pisanki” — pogadanka, 15.05 „W Wielki Piątek” — choralna audycja wielkopostna, 15.45 Rozmowa z chorymi ks. kapłan Michała Reka, 16.00 „Ciemna Jutrznia” — transmisja nabożeństwa pasyjnego z Katedry Poznańskiej. Chór katedralny śpiewać będzie pod kier. ks. dr. Władysława Gieburowskiego, 18.00 „Spalenie świątyni jerozolimskiej” — fragment z dzieł wojny żydowskiej — Józefa Flawiusza — odczyta Stanisław Dączyński, 18.10 „Słynni dyrygenci — Leopold Stokowski” — II audycja (pięty), 19.20 „Na pustyni” Zofii Kossak — Szczuckiej (recytacja prozy), 19.40 „Pieśni o Męce Pańskiej” — audycja muzyczna, 20.10 Utwory organowe Franciszka Liszta w wykonaniu Fritza Lubricha (z Katowic), 20.50 Pogadanka aktualna.

ZAKŁAD GASTRONOMICZNY

A. SALIS

Zgoda 4
tel. 254-70

POLECA NA ŚWIĘTA

wielki wybór ryb w majonezach, w galarecie, salat „OLIVIER”, pasztetów, pasztecików, drobiu i t. p.
PRZYJMUJE SIĘ ZAMÓWIENIA NA TOWARZYSKIE ZEBRANIA

Żydowski fabrykant odpowiadał przed sądem
Za podpalenie własnej fabryki

Sąd Apelacyjny rozpatrywał sprawę łódzkiego przemysłowca żyda Prywesa oskarżonego o umyślnie podpalenie swojej fabryki dla podjęcia premii asekuracyjnej. Prócz tego Prywes miał drugą sprawę o usiłowanie przekupienia policjanta. W czasie akcji ratowniczej ustalono, że w różnych częściach budynku fabrycznego rozrzucona była prze-

Samobójstwo

czy
nieszczęśliwy wypadek?

Jadwiga Grzybowska, urzędniczka, powróciwszy z biura do domu, poczuła silną woń gazu. Po otworzeniu drzwi, wiodących do kuchni, ujrzała szwagra swego, Henryka Stefana Weycherta, naucezającego języków obcych, siedzącego obok maszyny gazowej, przy której kurek był odkręcony. Przerazona G. zaalarmowała policję, ta zaś Pogotowie. Lekarz stwierdził zgon.

Niezwyczajna afera oszukańcza

„Przyjaciel-plenipotent” Wyludził dom a potem wykradł weksle na 14 tys. zł.

Franciszek Zagajewski, kowal, posiadający 10.000 zł. gotówką, przystąpił w r. 1927 do budowy własnego domu i zakładu ślusarsko-kowalskiego we Włochach. Gdy fundusze wyczerpał się, Zagajewski pożyczł 14.000 zł. na wykonanie domu. W r. 1930, gdy wierzyciele domagali się zwrotu pożyczonych sum, Z. uregulował mniejsze długi, większe zaś spłacał Franciszek Brzuszczyński, prowadzący roboty w domu Zagajewskiego, podburzał wierzycieli, aby nie zgadzali się na prolongatę, lecz wystawili dom na licytację. Namówił on również żonę Zagajewskiego, aby doradziła mężowi, że jedynym ratunkiem będzie... przepisanie tytułu własności domu na niego (t. j. Brzuszczyńskiego).

Z. zgodził się na tę propozycję, biorąc od Brzuszczyńskiego jako zabezpieczenie, weksle na sumę 14.000 złotych.

W kilka tygodni po tej transakcji

B., występujący już w charakterze przyjaciela domu, zabrał podstępnie swoje weksle i zniszczył je. Gdy Z. dowiedział się o tym, wystąpił z wymówkami, B. pobił go. Wtedy Zagajewski skierował sprawę na drogę sądową, lecz Brzuszczyński sprawę wygrał. Następnie B. wystąpił do sądu o eksmisję Zagajewskiego.

Dnia 12 b. m. komornik eksmitował Zagajewskiego z mieszkania i zakładu. Pokrzywdzony Z. wystąpił do sądu, podając świadków, którzy byli

STUDENTOW

wykwalfikowanych korepetytorów biuralistów, akwizytorów poleca BIURO POŚREDNICTWA PRACY przy T-wie Bratnia Pomoc S.U.J.P. w Warszawie, Krakowski Przem. 30. Tel. 2-77-02. Godziny przyjęć codziennie 13 — 14 i 18 — 19.

Relegacja studenta w Wilnie Za niepopelnione przestępstwo

Dnia 18 marca wieczorem został wydany z Uniwersytetu Wileńskiego wyrokiem sądu dyscyplinarnego p. Zbigniewa Nanowskiego, student III roku prawa, jeden z czynniejszych i bardziej znanych na terenie akademickim działaczy.

Mimo bezpodstawności oskarżenia w dniu 18 marca zapadł wyrok, mocą którego p. Nanowski został „wydalony z Uniwersytetu Stefana Batoro do końca roku, a w razie ponownego przyjęcia w przyszłości, skazany na pozbawienie wszystkich praw akademickich do końca studiów”.

Skład sądu dyscyplinarnego był jednoosobowy, a stanowią go — profesor K. Górski.

Wobec tego p. Nanowski, który

podczas zajęć rozmawiał z

Nanowskim.

Mimo bezpodstawności oskarżenia

w dniu 18 marca zapadł wyrok,

mocą którego p. Nanowski został

„wydalony z Uniwersytetu

Stefana Batoro do końca roku,

a w razie ponownego przyjęcia

w przyszłości, skazany na pozbawie-

nie wszystkich praw akademickich

do końca studiów”.

Skład sądu dyscyplinarnego

był jednoosobowy, a stanowią go

— profesor K. Górski.

Wobec tego p. Nanowski, który

podczas zajęć rozmawiał z

Nanowskim.

Mimo bezpodstawności oskarżenia

w dniu 18 marca zapadł wyrok,

mocą którego p. Nanowski został

„wydalony z Uniwersytetu

Stefana Batoro do końca roku,

a w razie ponownego przyjęcia

w przyszłości, skazany na pozbawie-

nie wszystkich praw akademickich

do końca studiów”.

Skład sądu dyscyplinarnego

był jednoosobowy, a stanowią go

— profesor K. Górski.

Wobec tego p. Nanowski, który

podczas zajęć rozmawiał z

Nanowskim.

Mimo bezpodstawności oskarżenia

w dniu 18 marca zapadł wyrok,

mocą którego p. Nanowski został

„wydalony z Uniwersytetu

Stefana Batoro do końca roku,

a w razie ponownego przyjęcia

w przyszłości, skazany na pozbawie-

nie wszystkich praw akademickich

do końca studiów”.

Skład sądu dyscyplinarnego

był jednoosobowy, a stanowią go

— profesor K. Górski.

Wobec tego p. Nanowski, który

podczas zajęć rozmawiał z

Nanowskim.

Mimo bezpodstawności oskarżenia

w dniu 18 marca zapadł wyrok,

mocą którego p. Nanowski został

„wydalony z Uniwersytetu

Stefana Batoro do końca roku,

a w razie ponownego przyjęcia

w przyszłości, skazany na pozbawie-

nie wszystkich praw akademickich

do końca studiów”.

Skład sądu dyscyplinarnego

był jednoosobowy, a stanowią go

— profesor K. Górski.

Wobec tego p. Nanowski, który

podczas zajęć rozmawiał z

Nanowskim.

Mimo bezpodstawności oskarżenia

w dniu 18 marca zapadł wyrok,

mocą którego p. Nanowski został

„wydalony z Uniwersytetu

Stefana Batoro do końca roku,

a w razie ponownego przyjęcia

w przyszłości, skazany na pozbawie-

nie wszystkich praw akademickich

do końca studiów”.

Skład sądu dyscyplinarnego

był jednoosobowy, a stanowią go

— profesor K. Górski.

Wobec tego p. Nanowski, który

podczas zajęć rozmawiał z

Nanowskim.

Mimo bezpodstawności oskarżenia

w dniu 18 marca zapadł wyrok,

mocą którego p. Nanowski został

„wydalony z Uniwersytetu

Stefana Batoro do końca roku,

a w razie ponownego przyjęcia

w przyszłości, skazany na pozbawie-

nie wszystkich praw akademickich

do końca studiów”.

Skład sądu dyscyplinarnego

był jednoosobowy, a stanowią go

— profesor K. Górski.

Wobec tego p. Nanowski, który

podczas zajęć rozmawiał z

Nanowskim.

Mimo bezpodstawności oskarżenia

w dniu 18 marca zapadł wyrok,

mocą którego p. Nanowski został

„wydalony z Uniwersytetu

Stefana Batoro do końca roku,

a w razie ponownego przyjęcia

w przyszłości, skazany na pozbawie-

nie wszystkich praw akademickich

do końca studiów”.

Skład sądu dyscyplinarnego

był jednoosobowy, a stanowią go

— profesor K. Górski.

Wobec tego p. Nanowski, który

podczas zajęć rozmawiał z

Nanowskim.

Mimo bezpodstawności oskarżenia

w dniu 18 marca zapadł wyrok,

mocą którego p. Nanowski został

„wydalony z Uniwersytetu

Stefana Batoro do końca roku,

a w razie ponownego przyjęcia

w przyszłości, skazany na pozbawie-

nie wszystkich praw akademickich

do końca studiów”.

Skład sądu dyscyplinarnego

był jednoosobowy, a stanowią go

— profesor K. Górski.

Wobec tego p. Nanowski, który

podczas zajęć rozmawiał z

Nanowskim.

Mimo bezpodstawności oskarżenia

w dniu 18 marca zapadł wyrok,

mocą którego p. Nanowski został

„wydalony z Uniwersytetu

Stefana Batoro do końca roku,

a w razie ponownego przyjęcia

w przyszłości, skazany na pozbawie-

nie wszystkich praw akademickich

do końca studiów”.

Skład sądu dyscyplinarnego

był jednoosobowy, a stanowią go

— profesor K. Górski.

Wobec tego p. Nanowski, który

podczas zajęć rozmawiał z

Nanowskim.

Mimo bezpodstawności oskarżenia

w dniu 18 marca zapadł wyrok,

mocą którego p. Nanowski został

„wydalony z Uniwersytetu

Stefana Batoro do końca roku,

a w razie ponownego przyjęcia

w przyszłości, skazany na pozbawie-

nie wszystkich praw akademickich

do końca studiów”.

Skład sądu dyscyplinarnego

był jednoosobowy, a stanowią go

— profesor K. Górski.

Wobec tego p. Nanowski, który

podczas zajęć rozmawiał z

Nanowskim.

Mimo bezpodstawności oskarżenia

w dniu 18 marca zapadł wyrok,

mocą którego p. Nanowski został

„wydalony z Uniwersytetu

Stefana Batoro do końca roku,

a w razie ponownego przyjęcia

w przyszłości, skazany na pozbawie-

nie wszystkich praw akademickich

do końca studiów”.

Skład sądu dyscyplinarnego

był jednoosobowy, a stanowią go

— profesor K. Górski.

Wobec tego p. Nanowski, który

podczas zajęć rozmawiał z

Nanowskim.

Mimo bezpodstawności oskarżenia

w dniu 18 marca zapadł wyrok,

mocą którego p. Nanowski został

„wydalony z Uniwersytetu

Stefana Batoro do końca roku,

a w razie ponownego przyjęcia

w przyszłości, skazany na pozbawie-

nie wszystkich praw akademickich

do końca studiów”.

Skład sądu dyscyplinarnego

był jednoosobowy, a stanowią go

— profesor K. Górski.

Wobec tego p. Nanowski, który

podczas zajęć rozmawiał z

Nanowskim.

Mimo bezpodstawności oskarżenia

w dniu 18 marca zapadł wyrok,

mocą którego p. Nanowski został

„wydalony z Uniwersytetu

Stefana Batoro do końca roku,

a w razie